

# Acta Ordinis

## PROPOSITA COLLABORATIONIS CUM COETIBUS ECCLESIALIBUS

(Litterae Ministri Generalis - Communicatio 1 - Prot. 0277/89)

### *Do Przełożonych Wyższych naszych prowincji zakonnych*

Drogi Bracie, niech Pan cię błogosławi i niech cię strzeże!

Zwracam się do ciebie, aby cię poinformować o pewnej szczególnej inicjatywie ewangelizacyjnej, do której także my Kapucyni zostaliśmy zaproszeni. Opowiem ci o tym, jak do się dokonało.

W dniach od 26 grudnia do 6 stycznia bieżącego roku (1989), zebrali się w Porto S. Giorgio (w Marche – Włochy) odpowiedzialni Drogi Neokatechumenalnej [movimento ecclesiale- org.] i około 300 rodzin pochodzących z różnych krajów. Próbowano zająć stanowisko odnośnie prośby wystosowanej przez biskupów wielu diecezji, którzy wyrazili w niej pragnienie przyjęcia w ramach swojego kościoła lokalnego, rodzin z misją ewangelizacyjną, posyłanych przez Drogę. Cała ta inicjatywa została podjęta w porozumieniu z proboszczami działającymi w diecezji biskupa, który wystosował tę prośbę.

Po przeprowadzeniu bardzo prostej procedury naśladowującej praktykę apostołską, opisaną w Dziejach Apostolskich, zostały wylosowane 72 rodziny na misję.

Dlaczego uczestniczyłem w tym zgromadzeniu?

Przyjąłem zaproszenie, skierowane do mnie osobiście, spodziewając się, że ten ważny dla Kościoła czas, może być darem Pana Boga także dla nas. W rzeczywistości zostałem poproszony o to, aby także nasi braci pomogli w realizacji tego dzieła, które odpowiada naszej duchowości i wpisuje się w naszą historię.

### **1. Struktura**

Zobaczmy jak zorganizowana jest ta inicjatywa:

- została ona podjęta na prośbę biskupów;
- prośba ta została przesłana odpowiedzialnym za Drogę;
- odpowiedzialni ci wybierają rodziny, które mają być posłane, po uprzednim przygotowaniu ich poprzez lata formacji na Drodze Neokatechumenalnej [cammino neocatecumenale- org.];
- papież osobiście „posłał” i pobłogosławił wylosowane rodziny, które w większości są rodzinami wielodzietnymi;
- posłanie jest przyjmowane w duchu wiary, modlitwy, ubóstwa i braterstwa.

W rzeczywistości:

- wspólnota, do której należy rodzina wyjeżdżająca na misję, opłaca podróż oraz wspiera ją ekonomicznie w najważniejszych potrzebach;
- biskup zapraszający zapewnia tej rodzinie zakwaterowanie;
- rodziny muszą same zatroszczyć się o znalezienie pracy i żyć ze swoich pensji oraz
- należy zaangażować się w dzieło ewangelizacji zgodnie z założeniami i sposobem działania właściwym dla Drogi: celebracje liturgii Słowa, celebracje Eucharystii, życie w radości, w ubóstwie i gościnności (wobec sąsiadów, kolegów z pracy, itp.). W celu wypełnienia misji, Droga zapewnia każdej ekipie (dwie do czterech rodzin) prezbitera, który ich prowadzi, umacnia, przewodniczy celebracjom, głosi homilie, itp. O taką posługę prosi się prezbiterów zarówno w diecezjach, jak i w Zgromadzeniach Zakonnych. W rzeczywistości, w Porto S. Giorgio, spotkałem kapłanów diecezjalnych i zakonników różnych Zgromadzeń Zakonnych (Franciszkanów, Salezjanów, Jezuitów, itp.)

## 2. Propozycja i refleksja

Także do mnie osobiście, zostało wystosowane to zaproszenie, aby bracia naszego Zakonu włączyli się w tę inicjatywę.

Bardzo długo modliłem się i zastanawiałem nad tą propozycją. Mając świadomość tego, do czego wzywa nas V CPO i tego, ile mówiło się na ostatniej Kapitule Generalnej na temat ruchów kościelnych (cfr. V CPO<sup>1</sup>, 54; Relazione MG., AOFMCapp. 104 (1988 (203-204; Verbali Capitolo Generale pp. 33-34) doszedłem do następujących wniosków:

Propozycja ta:

- jest w całym tego słowa znaczeniu ewangelizacyjna, co jest zgodne z naszym charyzmatem;
- zaprasza do życia w ubóstwie, bez zabezpieczeń, w zawierzeniu się opatrności Bożej i „w drodze” [itineranza –org.], czyli zgodnie z naszym charyzmatem;
- stawia nas w bezpośredniej bliskości z ludźmi, z którymi dzieli się codzienność i żyje się jako „brat ludu”;
- wprowadza nas w intensywny kontakt ze Słowem Bożym i z Eucharystią.

Pozostaje jednak problem życia we wspólnocie braterskiej i w tej sprawie konsultowałem się z odpowiedzialnymi za Drogę Neokatechumenalną [movimento neocatecumenale- org.]. Otrzymałem odpowiedź, że jest możliwe zorganizowanie misji w taki sposób, żeby bracia mogli żyć razem w małych wspólnotach. Także z tego względu, w tej misji mogą brać udział także bracia nie-kapłani, i dlatego twierdzę, że zaproszenie do tej posługi jest dla nas możliwe do przyjęcia.

## 3. Zachęta

Bracie Ministrze Prowincjalny, przez minione dwadzieścia lat zastanawialiśmy się nad potrzebą odnalezienia nowych form naszego apostołatu zgodnego z duchem Soboru, z naszym charyzmatem i wrażliwością współczesnego człowieka. Obecnie Pan Bóg wychodzi nam naprzeciw i stawia przed nami tą wspianą i wyjątkową możliwość. Nie możemy jej zignorować.

Z tego też względu, proszę Cię: jeśli są bracia – czy to prezbiterzy, czy nie- gotowi podjąć się tego dzieła, gotowi, w imię Pana i z miłości do Jego Królestwa, podjąć to ryzyko i odpowiedzieć na to wyzwanie, to rozeznaj przed Panem i udziel im swojego błogosławieństwa i łaski, która wynika z twojego posłania [Obbedienza- org.]. Uwierz mi: zaowocuje to odnową powierzonej ci prowincji i będzie błogosławieństwem dla całego Zakonu.

Bracia, którzy są gotowi podjąć wyzwanie wiążące się z tym apostołatem, ale nie znają Drogi, zostaną do tej posługi odpowiednio przygotowani przez samą Drogę.

Posługę tę można przyjąć, angażując się na czas określony, na przykład na 3 lata. Bracia będą posłani – o ile to będzie możliwe – w granicach swojego obszaru językowego.

A więc: jeśli przyjmiesz, mam nadzieję, to zaproszenie, proszę napisz do mnie osobiście, jak tylko to będzie możliwe i prześlij imienną listę braci gotowych wyruszyć na tę misję. Także ja będę rozeznawał i jeśli to uznam za odpowiednie, udzielę swojego błogosławieństwa i łaski obojętności.

Jeśli w jakiś sposób, bracie, przyjmiesz tę zachętę, to dziękuję ci i błogosławie. Powierzam cię Dziewicy Maryi, Matce Kościoła i naszemu Ojcu Serafickiemu.

Rzym, 11 lutego 1989 – Święto Matki Bożej z Lourdes.

Br. Flavio Roberto Carraro, OFMCap.  
Mimister Generalny

Od tłumacza: wszędzie, gdzie w tekście oryginalnym pojawia się termin „movimento”, w tłumaczeniu, dla większej jasności, został on zastąpiony słowem „Droga”, oznaczającym Drogę Neokatechumenalną.